

Sygn. akt V.2 Ka 45/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr)

Sędziowie: SO Olga Nocoń

SO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Monika Maj

w obecności J. G. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2017 r.

sprawy:

1. **R. P. /P./**

syna S. i A.

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 304 kk art. 286 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

2. **K. M.**

córki S. i M.

ur. (...) w G.

oskarżonej o przestępstwo z art. 304 kk i art. 286 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 10 listopada 2016 r. sygn. akt IX K 458/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO Jacek Myśliwiec (spr)

SSO Olga Nocoń SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 roku o sygn. akt IX K 458/14 w sprawie oskarżonych R. P. i K. M. uznał ich za winnych tego, że w okresie od dnia 4 września 2012 roku do dnia 19 marca 2013 roku w G., W. i C. działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując przymusowe położenie A. S., doprowadzili ją do zawarcia umowy nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, a polegającym na zawarciu umowy pożyczki na podstawie aktu notarialnego nr rep. (...) w kwocie 75.000 zł, gdzie termin spłaty pożyczki był rozłożony na 6 rat w tym 5 po 1.500 zł płatnych do dnia czwartego każdego miesiąca począwszy od dnia 4 października 2012 roku, a ostatnia rata została ustalona na kwotę 67.500 zł wraz z odsetkami 8% w skali kraju od całej kwoty pożyczki do dnia 5 marca 2013 roku na podstawie, której w celu zabezpieczenia powyższego zobowiązania pożyczkobiorca czyli A. S. przeniosła na pożyczkodawcę czyli K. M. własność mieszkania położonego w C., ul. (...) oraz udzieliła pełnomocnictwa pożyczkodawcy w celu wymeldowania się z przedmiotu przewłaszczenia, która to kwota pożyczki została podwyższona do kwoty 77.900 zł aktem notarialnym z dnia 19 marca 2013 roku, nr rep. (...), którą to nieruchomości A. S. nabyła w drodze darowizny aktem notarialnym nr rep.

A (...) w dniu 24 sierpnia 2012 roku doprowadzając A. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 46.100 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do wysokości kosztów notarialnych ww. umów i warunków finansowych spłaty ww. pożyczki tj. czynu z art. 304 kk i art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył prokurator, który na zasadzie art. 425,444

i 447 § 1 kpk zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych R. P.

i K. M.. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz powołując się na art. 438 pkt 3 kpk zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu w oparciu o niedostateczną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań pokrzywdzonej i powiązanych z tymi zeznaniami dowodów z dokumentów, iż oskarżeni R. P.

i K. M. swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion zarzucanego im aktem oskarżenia czynu, czego konsekwencją było uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku odmiennego.

Podnosząc powyższy zarzut, w oparciu o art. 437§ 2 kpk wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora na uwzględnienie nie zasługiwała. Podniesiony w tej apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie był zasadny. Powyższy zarzut byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne,

a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Z faktu, że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów - do czego zresztą był zobowiązany, nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy zakreślone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w

pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Należy stanowczo podkreślić, iż zasadnicze okoliczności stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie mają charakter bezsporny i taka z tych ustaleń konkluzja co do niewinności oskarżonych jawi się jako oczywista. Zastrzeżenia skarżącego i podniesione argumenty mają charakter specyficznych spekulacji zakładających przyjęcie z góry założonej tezy niemającej jednak żadnego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu w zakresie dokonanej przez niego analizy materiału dowodowego pod kątem braku wyczerpania przez oskarżonych znamion przestępstwa z art. 304 kk. Można bowiem stwierdzić, iż przestępstwo lichwy z art. 304 kk zależy od spełnienia trzech kardynalnych przesłanek. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż pomiędzy wzajemnymi świadczeniami stron zachodzić musi niewspółmierność powodująca załamanie równowagi i ekwiwalentność świadczeń będących cechą umów wzajemnych. Niewspółmierność owa winna wykazywać dysproporcję znaczną, bardzo wyraźną i oczywistą. Tylko w zakresie istnienia tej przesłanki można zgodzić się ze skarżącym, iż wystąpiła w tej sprawie. Jest to jednak warunek konieczny lecz niewystarczający. Kolejną z przesłanek jest przymusowe położenie, w jakim znajduje się pożyczkobiorca. Dla ustalenia stanu przymusowego położenia decydujące znaczenie mają okoliczności zmuszające go do zawarcia umowy za wszelką cenę, mimo świadomości niewspółmierności świadczenia, a co za tym idzie pokrzywdzenia. Przymusowe położenie, o którym mowa w art. 304 kk nie może być traktowane jako każda sytuacja pogarszająca warunki pokrzywdzonego. Musi ono być tak dalece niekorzystne, że grozić mu będzie bezpośrednio wielką dolegliwością (niemożliwością zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych własnych i rodziny). Istotą przymusowego położenia jest także niezbędność uzyskanego świadczenia mającego to położenie poprawić oraz brak możliwości odwrócenia niekorzystnej tendencji w inny sposób niż zawarcie umowy niewspółmiernej. Oceniając pod tym kątem przedmiotową sprawę należy zgodzić się z uwagą Sądu meriti, iż pokrzywdzona sama swoim lekkomyślnym i nie do końca przemyślanym zachowaniem doprowadziła do powstania znacznego zadłużenia, a tym samym jej trudnej sytuacji finansowej. Biorąc jednak pod uwagę, iż dysponowała ona własnościowym mieszkaniem przedstawiającym wartość znacznie przynoszącą jej zadłużenie trudno mówić, iż znajdowała się ona w sytuacji przymusowej. Zawsze bowiem po zbyciu mieszkania mogła ona uregulować swoje zadłużenia zaś potrzeby mieszkaniowe realizować w drodze wynajmu. Kolejną przesłanką jest wykorzystanie przez sprawcę tegoż przymusowego położenia dla uzyskania świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym. Oznacza to ni mniej ni więcej działanie umyślne sprawcy podjęte w bezpośrednim zamiarze wyzyskania drugiej strony umowy. Z brakiem wypełnienia znamion omawianego przestępstwa będziemy zatem mieli do czynienia także wtedy, gdy co prawda pokrzywdzony znajdował się w przymusowym położeniu, ale sprawca nie był świadomy tego stanu i zawierając lichwiarską umowę nie wykorzystywał świadomie stanu przymusowego położenia drugiej strony. Jak wynika z niekwestionowanych zeznań pokrzywdzonej, ta nigdy nie informowała oskarżonych o swojej trudnej sytuacji finansowej. Także oskarżeni potwierdzają, iż stan ten nie był im w momencie zawierania umowy znany. Jakkolwiek pokrzywdzona stwierdziła, iż pierwszej osobie, której zgłosiła chęć uzyskania kredytu tj. (...) streściła swoją trudną sytuację finansową i stąd oskarżeni mogli ją poznać właśnie z jego relacji jednakże jest to wyłącznie jej supozycja. Również zarzut apelacji prokuratora właśnie na takiej supozycji mającej cechy spekulacji się opiera. Rzecz jednak w tym, iż w toku toczącego się postępowania nie ustalono personaliów (...), jego roli w działalności oskarżonych i ewentualnych powiązań. Nie da się bowiem wykluczyć, iż osoba ta wyłącznie zbierała dla różnych osób zlecenia na udzielenie kredytu i do tego jej rola się sprowadzała. Nie musiał on zatem szczegółowo relacjonować treści rozmów z potencjalnymi kredytobiorcami, z których wynikałaby ich mająca cechy przymusowego położenia sytuacja finansowa. Jak już wspomniano ta supozycja zawarta w skardze apelacyjnej ma wszelkie cechy spekulacji, której nie można pogodzić z treścią normy art. 5 kpk. Również odnośnie braku znamion drugiego z występujących w zbiegu kumulatywnym czynu, a to z art. 286 § 1 kk Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje stanowisko Sądu meriti. Należy stanowczo podkreślić, iż zawarta umowa była w pełni transparentna, zawarta w obecności notariusza. Treść umowy była wcześniej znana pokrzywdzonej, akceptowała ona jej warunki, sporządzona była językiem prostym i nie zawierała niuansów mogących wprowadzić ją w błąd. Biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzona jest osobą dorosłą, w pełni władz umysłowych, a ponadto parającą się uprzednio pośrednictwem w udzielaniu kredytów nie mogłaby mieć ona jakichkolwiek wątpliwości co do treści zawartej umowy jak i jej skutków. Nie do końca zatem wiadomym jest, na czym miałyby polegać wprowadzenie w błąd bądź wykorzystanie błędu pokrzywdzonej przez sprawcę działającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadzając się do negocjowania

ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym razie nie podważyły one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Z tych względów uznając, że brak było dostatecznych podstaw do uznania oskarżonych winnych Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Olga Nocoń SSO Lucyna Pradelska-Staniczek